

Dokąd na wycieczkę? Dziehcinka - Soszów - Cieślar - Dziehcinka

Data publikacji: 26.08.2023 11:55

Kolejna propozycja wycieczki opracowana przez Bogusława Bujoka — przewodnika górskiego, prezesa Koła Przewodników Beskidzkich i Terenowych "Cieszyn" przy Oddziale PTTK "Beskid Śląski" w Cieszynie dla Starostwa Powiatowego w Cieszynie. Tym razem w okolicy Wisły. Proponowana wycieczka to niecałe 16 km na trasie Dziehcinka - Soszów - Cieślar - Dziehcinka

Pełen opis trasy, wraz z mapą jej przebiegu, znajduje się na stronach [cieszynskietravel](https://cieszynskietravel.pl).

Jak czytamy w opracowanym przez Bogusława Bujoka opisie trasy "Pętla wokół doliny Dziehcinki jest łatwą i bardzo widokową trasą prowadzącą po kilku szlakach turystycznych i spacerowych Wisły. Na trasie kilka miejsc z gastronomią, gdzie można spożyć posiłek. Zaczynamy przy rondzie na Oazie. Za stacją benzynową warta odwiedzin Galeria Trofeów Adama Małysza.

Udajemy się czerwonym szlakiem spacerowym w głąb doliny potoku Dziehcinka. Początkowo towarzyszą nam również znaki żółtego szlaku turystycznego. Za wiaduktem kolejowym droga łagodnie wznosi się i po ok. 200 m szlak odbija w prawo w boczną dolinę. Dalej dość stromo podchodzimy asfaltową drogą do rozwidlenia, gdzie napotykamy zielony szlak turystyczny. Tu opuszczamy czerwony szlak spacerowy, skręcamy w lewo i podchodzimy zielonym szlakiem na zbocza Skolnitégo. Szlak cały czas nabiera wysokości. Pojawiają się pierwsze widoki na otoczenie doliny Dziehcinki, jak również nieco dalsze, na szczyty Beskidu Śląskiego. Osiągamy szczyt Józefuła (779 m n.p.m.) gdzie znajduje się kilka ciekawych wychodni skalnych. Ze szczytu krótkie zejście na przełęcz i dalej za znakami zielonego szlaku. Dochodzimy do rozwidlenia dróg, gdzie z lewej dochodzi niebieski szlak z Jawornika i dalej podchodzimy przez bukowy las do schroniska na Soszowie. Przy schronisku węzeł szlaków turystycznych oraz górna stacja kolei linowej Soszów. Dalej wspinamy się na szczyt Soszowa. Szlak biegnie wzdłuż granicy państwa grzbietem pasma Czantorii i Stożka, które jest granicą wododziału rzek Wisły i Odry. Po lewej karczma Lepiarzówka. Z polany szczytowej Soszowa (886 m n.p.m.) rozległa panorama na szczyty Beskidu Śląskiego. Na szczycie koniec zielonego szlaku turystycznego. Dalej idziemy szlakiem czerwonym. Jest to fragment Głównego Szlaku Beskidzkiego. Szlak ma swój początek w Ustroniu, a kończy się w Wołosatym, w Bieszczadach i ma długość ok. 500 km.

Udajemy się w kierunku szczytu Cieślar (921 m n.p.m.). Droga pomiędzy Soszowem, a Cieślarem nieznacznie się wznosi, by osiągnąć najwyższy punkt całej trasy na szczycie którego nazwa jest najczęściej spotykanym w Wiśle nazwiskiem. Pomiędzy szczytami warto zejść ze szlaku kilkanaście metrów na stronę czeską. Po drugiej stronie doliny Olzy widoczny Beskid Śląsko-Morawski, nieco w lewo na horyzoncie przy dobrej pogodzie zobaczymy pasmo Małej Fatry na Słowacji. Ze szczytu Cieślara widoczne są pasma Beskidu Śląskiego i Żywieckiego jak również, przy dobrej przejrzystości powietrza Tatry. Schodzimy ze szczytu Cieślara. Przed nami Wielki Stożek (978 m n.p.m.). W dole skrzyżowanie szlaków. Opuszczamy szlak czerwony, który prowadzi dalej na Stożek. Wchodzimy w lewo na szlak żółty. Szlakiem żółtym przechodzimy kolejne 1000 m. Dochodzimy do rozwidlenia szlaków. Wchodzimy na szlak niebieski, którym pójdziemy już do zakończenia wycieczki. Szlak prowadzi początkowo drogą, później ścieżką przez łąki i las poniżej szczytu Kobyła (802 m n.p.m.). Po prawej stronie osiagamy punkt widokowy na Krzakowskiej Skale zwanej też Skałą na Kobyłej (730 m n.p.m.). Znajduje się tam znana wszystkim miłośnikom Wisły ławeczka miłości z wyciętym sercem w oparciu, z której można podziwiać doskonały widok na centrum miasta. Skała jest wychodnią z piaskowca o wysokości ok. 10 m, gdzie wyznaczono kilkanaście ubezpieczonych dróg wspinaczkowych. Schodzimy dalej szlakiem niebieskim w kierunku Dziehcinki, przez las. Po prawej mijamy górną stację wyciągu orczykowego Siglany. Przechodząc przez tory kolejowe warto zejść kilkadziesiąt metrów ze szlaku do Muzeum Magicznego Realizmu „Ochorowiczówka”. Szlak prowadzi mało wyraźną drogą przez łąki i sprowadza nas do doliny Dziehcinki, skąd do ronda na Oazie już kilkaset metrów."

